

Sygn. akt IV K 109/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2015r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie w IV Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: SSR Artur Witek

Protokolant: Katarzyna Błogowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej Szczecin-Śródmieście w Szczecinie Marzeny Samoluk-Samborskiej

po rozpoznaniu w dniach 29 maja 2015 roku, 26 czerwca 2015 roku, 31 lipca 2015 roku, 18 września 2015 roku, 16 października 2015 roku, 6 listopada 2015 roku i 4 grudnia 2015 roku sprawy

**T. F.**

urodz. (...) w S., syna A. i A. z domu (...)

oskarżonego o to, że:

I. w okresie od bliżej nieustalonego dnia i miesiąca 2013 roku do dnia 4 maja 2014 roku w S. przy Al. (...) znęcał się psychicznie i fizycznie nad współzamieszkującymi z nim żoną R. F. oraz ich córkami N. i A. F. w ten sposób, że znajdując się pod wpływem alkoholu używał wobec w/wymienionych słów powszechnie uważanych za wulgarne i obelżywe, wszczynał awantury, podczas których popychał i szarpał żonę i córkę N., powodując u nich zasinienia na nogach i rękach oraz dopuścił się stosowania przemocy i krzyków w stosunku do córki A.,

tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k.

II. w okresie od bliżej nieustalonego dnia w sierpniu 2014 roku do dnia 13 listopada 2014 roku w S. przy Al. (...) znęcał się psychicznie i fizycznie nad współzamieszkującymi z nim żoną R. F. oraz ich córkami N. i A. F. w ten sposób, że znajdując się pod wpływem alkoholu używał wobec w/wymienionych słów powszechnie uważanych za wulgarne i obelżywe, wszczynał awantury podczas których wyzywał, krzyczał i poniżał żonę i córkę N., a ponadto w dniu 13 listopada 2014 roku szarpał córkę N., powodując u niej zasinienie na ręce,

tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k.

I. uznaje T. F. za winnego tego, że:

- w bliżej nieustalonych dniach w 2014 roku do dnia 4 maja 2014 roku w S. w mieszkaniu przy ul. (...), działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, znieważał żonę R. F. słowami powszechnie uznanymi za obraźliwe,

- w bliżej nieustalonych dniach w 2014 roku do dnia 4 maja 2014 roku w S. w mieszkaniu przy ul. (...), działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, znieważał córkę N. F. słowami powszechnie uznanymi za obraźliwe,

kwalifikując te czyny na podstawie art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., a nadto przyjmując, że czyny te stanowią ciąg przestępstw z art. 91 § 1 k.k. i za ten ciąg przestępstw na podstawie art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k., art. 34 §

1a pkt 1 k.k., art. 35 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu karę 3 (trzech) miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym.

II. Uniewinnia T. F. od zarzutu popełnienia czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku.

III. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu na poczet kary ograniczenia wolności okres zatrzymania od dnia 14 listopada 2014 roku do dnia 15 listopada 2014 roku.

IV. Na podstawie art. 627 k.p.k., art. 630 k.p.k., art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 lipca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie) koszty sądowe w połowie, w tym opłatę w wysokości 60 (sześćdziesięciu) złotych.

V. Na podstawie art. 630 k.p.k. wydatki związane z oskarżeniem w części uniewinniającej ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt IV K 109/15

## UZASADNIENIE

T. F. wraz z żoną R. F. oraz ich dwoma córkami N. i A. mieszka w lokalu przy ul. (...) w S.. Mężczyzna w 2014 roku nadużywał alkoholu. Do dnia 4 maja 2014 roku, znajdując się pod jego wpływem, kilkakrotnie znieważył żonę słowami powszechnie uznanymi za obraźliwe (dowód: protokoły zeznań – k. 22, 110 akt IV K 742/14). Uczynił to także w stosunku do starszej córki N..

**Dowody:** - protokół zeznań A. F. – k. 109-111 akt IV K 742/14,

- zapis przesłuchania A. F. – k. 111a akt IV K 742/14,
- protokoły zeznań A. S. – k. 22 akt IV K 742/14,
- protokół wyjaśnień T. F. – k. 31-32 akt IV K 742/14.

W mieszkaniu przy ul. (...) w S. w dniach 2 i 4 maja 2014 roku miały miejsce interwencje funkcjonariuszy policji. Były one podejmowane na podstawie zgłoszeń R. F., według których jej mąż, będąc nietrzeźwy, wszczynał awantury, znieważał ją słowami obraźliwymi, szarpał za ubranie i popychał. T. F. każdorazowo był zatrzymywany i osadzany w Miejskiej Izbie Wytrzeźwień w S..

**Dowody:** - notatka urzędowa z dnia 4 maja 2014 roku – k. 1 akt IV K 742/14,

- protokół doprowadzenia w celu wytrzeźwienia – k.7 akt IV K 742/14,
- karty pobytu w Miejskiej Izbie Wytrzeźwień w S. – k. 49, 50-50b akt IV K 742/14,
- raporty historii działań – k. 52, 53 akt IV K 742/14,
- kopie notatników służbowych – k. 59-59d akt IV K 742/14,
- protokoły zeznań B. W. – k. 60-60a akt IV K 742/14.

W dniu 13 listopada 2014 roku R. F. ponownie wezwała do mieszkania przy ul. (...) w S. funkcjonariuszy policji. Podała, że mąż jest osobą zachowującą się agresywnie. Policjanci dokonali jego zatrzymania i doprowadzili do Miejskiej Izby Wytrzeźwień w S..

**Dowody:** - notatka urzędowa z dnia 13 listopada 2014 roku – k. 1,

- protokół doprowadzenia w celu wytrzeźwienia – k. 9,
- protokół zatrzymania – k. 10,
- protokół zeznań K. P. – k. 93,
- protokół zeznań M. B. – k. 94.

T. F. w czasie popełnienia zarzucanych mu czynów nie miał z powodu choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych zniesionej ani ograniczonej w znacznym stopniu zdolności rozpoznania ich znaczenia lub pokierowania swoim postępowaniem. Jest uzależniony od alkoholu.

**Dowody:** - opinie sądowo-psychiatryczne – k. 138-140 akt IV K 742/14, 54-56.

A. F. ma 6 lat. Jej rozwój umysłowy i emocjonalny przebiega na poziomie przeciętnym, pozostając adekwatny do wieku. Rozumie ona i poprawnie interpretuje zjawiska, w tym społeczne. Dziecko cechuje przeciętna sprawność procesów poznawczych, tj. spostrzegania, zapamiętywania i odtwarzania zdarzeń. Zeznania A. F. spełniają kryteria ogólne, szczegółowe i motywacyjne wiarygodności psychologicznej.

**Dowody:** - opinia psychologiczna – k. 100-104 akt IV K 742/14,

- historia choroby – k. 154-158.

T. F. ma 41 lat. Jest żonaty. Posiada czworo dzieci. Aktualnie zawiesił prowadzenie działalności gospodarczej. Utrzymuje się z pomocy uzyskiwanej od rodziców. Nie posiada wartościowych przedmiotów majątkowych. Nie był karany sądownie.

**Dowody:** - protokół wyjaśnień T. F. – k. 159,

- dane osobopoznawcze – k. 25 akt IV K 742/14, 30,
- dane o karalności – k. 238.

Powyższy stan faktyczny został ustalony przede wszystkim w oparciu o zeznania A. F. oraz część relacji oskarżonego i A. S., a także treść dokumentów w postaci opinii psychologicznej oraz psychiatrycznej, historii choroby, protokołów zatrzymań i doprowadzeń, notatek urzędowych, kart pobytu w izbach wytrzeźwień, raportów historii działań, kopii notatników służbowych, a także danych o karalności i osobopoznawczych.

T. F. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Na rozprawie głównej potwierdził istnienie konfliktu pomiędzy nim a żoną i nadużywanie przez niego alkoholu. Zdaniem oskarżonego miały miejsce wzajemne wyzwiska. Gdy był nietrzeźwy, dochodziło do awantur i przepychanek. Żona zgłaszała je na policję, po czym zostawał zatrzymywany w izby wytrzeźwień. T. F. wykluczył uderzanie dzieci. Zapewnił o bardzo dobrych układach z małżonką i powstrzymywaniu się od spożywania alkoholu. Wyjaśnił nadto, że pozew rozwodowy został cofnięty. Zarzucił żonie i córce, iż dwukrotnie go uderzyły. Był także znieważany przez R. F. słowami wulgarnymi.

Podczas pierwszego przesłuchania na etapie śledztwa oskarżony potwierdził picie alkoholu od „majówki” przez trzy dni. Zanegował spożywanie jego większych ilości oraz bicie żony i znęcanie się nad nią. Stwierdził, że mógł wypowiedzieć pod jej adresem kilka przekleństw. Ona była zła z powodu tego, że znajdował się pod wpływem alkoholu. T. F. nie wykluczył złapania małżonki za rękę i mocniejszego ścisnięcia, choć tego dokładnie nie pamiętał. Potwierdził, że w ostatnich dniach kłął na starszą córkę. Zakwestionował jednak zagrożenie osobom najbliższym. Wykluczył użycie siły wobec córki A., bądź krzyczenie na nią. Wyraził chęć poddania się terapii. W trakcie kolejnych czynności przeprowadzanych z jego udziałem potwierdził, że w dniach 2 i 4 maja 2014 roku pokłócił się z żoną. Gdy zauważyła go pod wpływem alkoholu, to zaczęła się awanturować. On także to robił, a poza tym ścisnął za mocno jej

ręce, powodując siniaki. Przyznał się do dania klapsa córce, ale miało to miejsce trzy lata wcześniej. Wykluczył bicie dzieci lub żony. Potwierdził wyzywanie i krzyczenie na R. F.. W dniu 15 listopada 2014 roku oskarżony wyjaśnił, że jest poniżany przez żonę, która groziła mu „niebieską kartą”. Przyznał się do wypicia dużej ilości alkoholu. Gdy wrócił do mieszkania, przyszedł do niego także jego ojciec, a wtedy R. F. zaczęła się awanturować. Według oskarżonego on zachowywał się spokojnie. Na miejsce przyjechała policja. T. F. zapewnił, że nie spożywał alkoholu przez trzy miesiące.

Sąd uznał za przekonujące wyjaśnienia oskarżonego w części negującej wyczerpanie znamion przestępstw znęcania się psychicznego i fizycznego nad żoną oraz córką N., gdyż żaden z przeprowadzonych na rozprawie dowodów nie potwierdził zasadności zarzutów w tym zakresie. Odmiennie ocenione zostały natomiast zapewnienia T. F., sugerujące jakoby wypowiediane przez niego słowa znieważające, były wyłącznie reakcją na agresję żony, bowiem okazały się sprzeczne z zeznaniami córki A.. Nie znalazły one także odzwierciedlenia w pierwotnej wersji A. S.. Świadek podczas pierwszego przesłuchania w dniu 6 maja 2014 roku ujawniła, że słyszała zwroty wulgarne, które artykułował tylko oskarżony. Jego zapewnienia na ten temat nie były w pełni konsekwentne, gdyż w trakcie składania wyjaśnień w dniu 6 maja 2014 roku potwierdzał wypowiedziane przekleństw wobec R. F., nie wskazując, aby towarzyszyło temu jakiegokolwiek niestosowne zachowanie pokrzywdzonej. Poza tym wartość relacji T. F. obniża bezsporny fakt pozostawiania przez niego w trakcie przedmiotowych zdarzeń pod wpływem alkoholu. Okoliczność ta stanowi czynnik negatywnie wpływający na zdolność dokonywania spostrzeżeń, zapamiętywania i ich odtwarzania.

Jako przekonujące w całości potraktowane zostały zeznania A. F.. W świetle opinii biegłego spełniły one kryteria wiarygodności psychologicznej. Ich treść korespondowała z wyjaśnieniami ojca oraz pierwotną wersją A. S.. Sposób wypowiedzi świadka wskazywał na formułowanie ich spontanicznie. Córka oskarżonego nie przejawiała w stosunku do niego wrogości. Przyznała, że jeśli był trzeźwy, to lubiła z nim przebywać.

Podobnie ocenione zostały w przeważającej części relacje A. S.. Była ona bezpośrednim świadkiem zdarzeń, bowiem jako osoba przebywająca w tym samym budynku, słyszała odgłosy dochodzące z mieszkania oskarżonego i pokrzywdzonej. Na rozprawie nie wykazała się stronniczością. Nie obciążała T. F. bezkrytycznie. Przyznała, że widziała u niego obrażenia na twarzy. Wątpliwości budziły jedynie jej twierdzenia przedstawione przed sądem, które odbiegały od pierwotnej wersji prezentowanej na etapie dochodzenia. Zapewnienia świadka o tym, że tylko raz słyszała odgłosy awantur, a w ich trakcie dochodziło do wzajemnych zniewag, okazały się sprzeczne z wcześniejszą relacją. Ostatecznie A. S. podtrzymała pierwszą wersję. Nie zdołała racjonalnie uzasadnić próby modyfikacji zeznań. Z tych względów Sąd uznał za wiarygodne w całości te twierdzenia, które podawała podczas przesłuchania na etapie dochodzenia w sprawie o sygn. 1 Ds 1933/14, a więc bezpośrednio po zdarzeniu mającym miejsce w dniu 4 maja 2014 roku. Były one również zgodne z zeznaniami A. F.. Przytoczone przez A. S. słowa oskarżonego, kierowane w stosunku do żony i dziecka, okazały się tożsame, z tymi, które cytowała jego córka.

Za zgodną z prawdą potraktowano relację przedstawioną przez K. Ś. na rozprawie, bowiem korespondowała z zeznaniami przywołanych powyżej świadków. Jej wartość nie była jednak istotna, gdyż osoba ta nie obserwowała bezpośrednio przedmiotowych zdarzeń. Informacje na ich temat uzyskała wyłącznie od swoich wnuczek. Nie zdołała również wskazać okresu, którego one dotyczyły, a w szczególności czy odnosiły się do czynów zarzucanych oskarżonemu w niniejszym postępowaniu, czy też takich, który dopuścił się w późniejszym czasie.

Wątpliwości nie budziły zeznania M. B., K. P. i B. W., gdyż wzajemnie się uzupełniały. Znalazły także odzwierciedlenie w treści dokumentacji policyjnej. Świadkowie wiedzę o zdarzeniach uzyskali w związku z pełnieniem czynności służbowych. Są osobami obcymi wobec T. F.. W toku postępowania nie wykazano, aby mieli interes w bezpodstawnym obciążaniu go lub przedstawianiu wyłącznie korzystnych dla oskarżonego okoliczności.

Nie miały znaczenia dla ustaleń faktycznych twierdzenia J. K., D. D. i K. K., ponieważ nie przedstawili oni informacji na temat zachowań zarzucanych oskarżonemu.

Jako wiarygodne ocenił Sąd opinie psychologiczną i psychiatryczną. Wykonały je osoby legitymujące się wymaganą wiedzą, po przeprowadzeniu badań świadka oraz oskarżonego. Ekspertyzy są zupełne. Wynikające z nich wnioski okazały się logiczne, a uzasadnienia przekonujące.

Podobnie potraktowano dokumenty w postaci protokołów zatrzymań oraz doprowadzeń, historii choroby, notatek urzędowych, kart pobytu w izbach wytrzeźwień, raportów historii działań, kopii notatników służbowych, a także danych o karalności i osobopoznawczych. Sporządziły je uprawnione osoby, w odpowiedniej formie. Strony nie kwestionowały ich treści.

Zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że T. F. w 2014 roku do dnia 4 maja 2014 roku w S. w mieszkaniu przy ul. (...), kilkakrotnie określał żonę R. F. i córkę N. F. słowami powszechnie uznanymi za obraźliwe (dowód: protokoły zeznań – k. 22, 110 akt IV K 742/14), okazując im pogardę. W ten sposób znieważał pokrzywdzone w ich obecności. Swym postępowaniem wyczerpał znamiona występku opisanych w art. 216 § 1 k.k. Sąd zakwalifikował te zachowania jako dwa czyny ciągłe, bowiem podejmowane były w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru naruszenia godności dwóch osób, tj. żony i córki. Uznał nadto, że stanowią one elementy ciągu przestępstw w rozumieniu art. 91 § 1 k.k. z uwagi na dzielący je niewielki odstęp czasu oraz tożsamą podstawę prawną wymiaru kary. Jako końcowy moment bezprawnych zachowań sprawcy przyjął dzień 4 maja 2014 roku, w którym został on zatrzymany przez funkcjonariuszy policji. Stanowi to konsekwencję czynienia ustaleń faktycznych w oparciu przede wszystkim o relację A. F., która odnosiła się tylko do przestępstwa zarzucanego jej ojcu w postępowaniu zarejestrowanym pod sygnaturą 1 Ds 1933/14.

W sprawie nie zachodzą okoliczności wyłączające bezprawność czynów T. F. lub jego winę. Oskarżony w czasie dokonania występku nie miał z powodu choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych zniesionej ani ograniczonej w znacznym stopniu zdolności rozpoznania ich znaczenia lub pokierowania swoim postępowaniem. Stwierdzone u niego uzależnienie od alkoholu nie wpłynęło na poziom poczytalności. Mając powyższe na uwadze Sąd uznał T. F. za winnego popełnienia ciągu przestępstw kwalifikowanych na podstawie art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Postępowanie dowodowe nie dało natomiast podstaw do przypisania oskarżonemu czynów, polegających na znęcaniu się psychicznym i fizycznym nad osobami najbliższymi w okresach od bliżej nieustalonego dnia i miesiąca 2013 roku do dnia 4 marca 2014 roku oraz od bliżej nieustalonego dnia w sierpniu 2014 roku do dnia 13 listopada 2014 roku. T. F. konsekwentnie negował swoje sprawstwo w tym zakresie. Na rozprawie nie przeprowadzono dowodów, które potwierdziłyby zasadność zarzutów stawianych na etapie dochodzenia, gdyż pokrzywdzone R. F. i N. F., będące głównymi świadkami, skorzystały z prawa do odmowy składania zeznań. Relacje pozostałych przesłuchanych osób nie pozwoliły na poczynienie ustaleń takich samych, jak dokonane w trakcie postępowania przygotowawczego.

Wersja A. F. wskazuje jedynie na wypowiedzianie przez oskarżonego wobec żony i starszej córki słów znieważających. Jej twierdzenia o pchnięciu matki oraz N. na suszarkę świadczą o jednorazowym zastosowaniu wobec nich przemocy, ale nie są wystarczające do wnioskowania o takim jej natężeniu, aby zasadnym stało się przyjęcie wyczerpania znamion znęcania się. Podobnie należy potraktować zeznania świadka na temat znieważania pokrzywdzonych. Ich treść nie pozwala na określenie intensywności naruszania godności R. F. i N. F., a tym samym stwierdzenie wywołania u nich znacznych cierpień psychicznych, dających podstawę do zakwalifikowania zachowań sprawcy jako wyczerpujących znamiona przestępstwa z art. 207 § 1 k.k.

Nie czyni tego zasadnym również relacja A. S.. Świadek zeznała, że jedynie słyszała wypowiedzianie przez oskarżonego słów wulgarnych w stosunku do żony. Było to na początkowym etapie ich konfliktu. Jej zdaniem później z mieszkania pokrzywdzonych dochodziły także zniewagi artykułowane przez R. F. wobec małżonka. Wywołuje to wątpliwości co do uzyskania przez T. F. „przewagi” nad pokrzywdzoną w stopniu wykluczającym przeciwstawianie się mu lub umożliwiającym czynienie tego tylko w niewielkim zakresie. Przemawia to przeciwko istnieniu warunków do przypisania przestępstwa psychicznego znęcania się.

Pozostałe dowody nie miały istotnego znaczenia dla ustaleń faktycznych. K. Ś. nie była świadkiem żadnego ze zdarzeń. Wiedzę na ich temat czerpała wyłącznie z relacji innych osób. Nie zdołała określić, czy dotyczyła ona pierwszego lub drugiego zarzucanego oskarżonemu przestępstwa, czy też późniejszego okresu. Z jej zeznań nie wynika jednak nawet, aby jego zachowanie polegało na używaniu w stosunku do żony przemocy. Nie potwierdził tego żaden z funkcjonariuszy policji biorących udział w interwencjach w maju i listopadzie 2014 roku. J. K., D. D. i K. K. nie zdołali odtworzyć jakichkolwiek okoliczności zająć. Jedynie M. B. wskazał, że T. F. zachowywał się agresywnie, ale wiadomość na ten temat uzyskał od jego żony, która informowała interweniujące osoby wyłącznie o agresji słownej.

Podstawy ustaleń o sprawstwie oskarżonego nie mogły stanowić zapisy umieszczone w notatkach urzędowych lub notatnikach służbowych policjantów, ponieważ ich wykorzystanie byłoby sprzeczne z dyspozycją art. 174 k.p.k. Przywołany przepis wyklucza zastępowanie zeznań świadków treścią owych dokumentów. Niezależnie od powyższej konkluzji, należy jednak zwrócić uwagę, że zawarte w nich adnotacje nie wskazują na czynienie przez ich autorów osobiście samodzielnych ustaleń, a jedynie potwierdzenie otrzymania określonych informacji od pokrzywdzonej.

W przypadku drugiego z czynów zarzucanych oskarżonemu nie mogły także służyć do czynienia ustaleń zeznania A. F. z uwagi na to, że zostały one złożone przed datą jego popełnienia. Odnosiły się one zatem wyłącznie do zachowań jej ojca, poprzedzających moment wszczęcia postępowania zarejestrowanego pod numerem 1 Ds. 1933/14.

Mając na uwadze przedstawioną powyżej argumentację, Sąd uniewinnił T. F. od popełnienia drugiego z zarzucanych mu występów.

Przy wymiarze kary za przypisany ciąg przestępstw uwzględnił umiarkowaną jego społeczną szkodliwość. Za taką oceną przemawiało z jednej strony dopuszczenie się znieważania pokrzywdzonych w ich obecności oraz najmłodszej córki, a więc ograniczonego kręgu osób, z drugiej zaś działanie w stanie nietrzeźwości. Na korzyść oskarżonego potraktowano niekaralność sądową oraz ustabilizowanie trybu życia, przejawiające się powstrzymaniem od nadużywania alkoholu i agresywnych zachowań wobec osób najbliższych.

Zgodnie z treścią art. 63 1 k.k. na poczet kary ograniczenia wolności zaliczono okres zatrzymania oskarżonego.

Konsekwencją uznania go za winnego popełnienia części zarzucanych zachowań stało się obciążenie go w tym zakresie kosztami postępowania. Ich wysokość uzasadnia przekonanie o zdolności uiszczenia należności bez uszczerbku dla jego utrzymania, zważywszy w szczególności na zdolność do podjęcia pracy zarobkowej w celu zgromadzenia niezbędnych środków finansowych. Wydatkami związanymi z oskarżeniem w części uniewinniającej obciążony został Skarb Państwa.